

# WYROK

## W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 24 sierpnia 2015r.

Sąd Okręgowy w Płocku Wydział I Cywilny w składzie:

Przewodniczący: SSO Małgorzata Tetkowska

Protokolant: sekretarz sądowy Izabela Seklecka

po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 10 sierpnia 2015r. w Płocku

sprawy z powództwa małoletnich E. Ś. i J. Ś. reprezentowanych przez przedstawiciela ustawowego matkę A. Ś.

przeciwko Towarzystwu (...) w W.

o zadośćuczynienie, odszkodowanie i rentę

1. zasądza od pozwanego Towarzystwa (...) w W. rzecz powódki E. Ś. kwotę 30.000zł (trzydzieści tysięcy złotych) tytułem zadośćuczynienia z ustawowymi odsetkami od 19 lipca 2012r. do dnia zapłaty;
2. zasądza od pozwanego Towarzystwa (...) w W. rzecz powódki E. Ś. kwotę 13.000zł (trzynaście tysięcy złotych) tytułem odszkodowania z ustawowymi odsetkami od dnia 19 lipca 2012r. do dnia zapłaty;
3. zasądza od pozwanego Towarzystwa (...) w W. rzecz powódki E. Ś. kwotę 300zł (trzysta złotych) miesięcznie tytułem renty, płatnej do rąk przedstawicielki ustawowej małoletniej - matki A. Ś., z góry, do 10 tego dnia każdego miesiąca, począwszy od 3 lipca 2013r., z zaliczeniem kwot wypłaconych przez pozwanego tytułem zabezpieczenia renty wynikających z postanowienia Sądu Okręgowego w Płocku z dnia 14 maja 2014r.;
4. zasądza od pozwanego Towarzystwa (...) w W. rzecz powódki J. Ś. kwotę 12.000zł (dwanaście tysięcy złotych) tytułem zadośćuczynienia z ustawowymi odsetkami od 15 lipca 2012r. do dnia zapłaty;
5. zasądza od pozwanego Towarzystwa (...) w W. rzecz powódki J. Ś. kwotę 13.000zł (trzynaście tysięcy złotych) tytułem odszkodowania z ustawowymi odsetkami od 15 lipca 2012r. do dnia zapłaty;
6. zasądza od pozwanego Towarzystwa (...) w W. rzecz powódki J. Ś. kwotę 300zł (trzysta złotych) miesięcznie tytułem renty, płatnej do rąk przedstawicielki ustawowej małoletniej - matki A. Ś., z góry, do 10 tego dnia każdego miesiąca, począwszy od 3 lipca 2013r., z zaliczeniem kwot wypłaconych przez pozwanego tytułem zabezpieczenia renty wynikających z postanowienia Sądu Okręgowego w Płocku z dnia 14 maja 2014r.;
7. zasądza od pozwanego Towarzystwa (...) w W. rzecz powódki E. Ś. kwotę 1.817zł (jeden tysiąc osiemset siedemnaście złotych) tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego;
8. zasądza od pozwanego Towarzystwa (...) w W. rzecz powódki J. Ś. kwotę 1.817zł (jeden tysiąc osiemset siedemnaście złotych) tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego;
9. oddala powództwo w pozostałym zakresie;

10. nakazuje pobrać od pozwanego na rzecz Skarbu Państwa kwotę 3.403,42zł (trzy tysiące czterysta trzy złote czterdzieści dwa grosze) tytułem kosztów postępowania w sprawie;

11. odstępuje od obciążania powódek kosztami zastępstwa procesowego;

12. koszty postępowania w pozostałej części przejmuje na rachunek Skarbu Państwa- Sądu Okręgowego w Płocku.

Sygn. akt I C 1532/13

## UZASADNIENIE

Pozwem z dnia 27 czerwca 2013 r. (data wpływu 03.lipiec .2013 r. koperta k. 27) małoletnie E. Ś. i J. Ś., reprezentowane przez przedstawiciela ustawowego matkę – A. Ś. wystąpiły przeciwko Towarzystwu (...) z siedzibą w W., wnosząc o zasądzenie od pozwanego:

- na rzecz E. Ś. kwoty 59.000 zł tytułem zadośćuczynienia za krzywdę w związku ze śmiercią ojca T. Ś.; kwoty 13.000 zł tytułem odszkodowania w związku ze znacznym pogorszeniem sytuacji życiowej, obie kwoty z ustawowymi odsetkami od dnia 12 lipca 2012 r. do dnia zapłaty oraz kwoty 300 zł tytułem renty od dnia wniesienia pozwu na przyszłość płatnej do dnia 10 – go każdego miesiąca;

- na rzecz J. Ś. kwoty 59.000 zł tytułem zadośćuczynienia za krzywdę w związku ze śmiercią ojca T. Ś.; kwoty 13.000 zł tytułem odszkodowania w związku ze znacznym pogorszeniem sytuacji życiowej, obie kwoty z ustawowymi odsetkami od dnia 12 lipca 2012 r. do dnia zapłaty oraz kwoty 300 zł tytułem renty od dnia wniesienia pozwu na przyszłość płatnej do dnia 10 – go każdego miesiąca;

Powódki wniosły nadto o zasądzenie od pozwanego na ich rzecz kosztów procesu, wraz z kosztami zastępstwa procesowego według norm przepisanych oraz opłaty skarbowej od pełnomocnictw.

W odpowiedzi na pozew pozwane Towarzystwo wniosło o oddalenie powództwa w całości oraz zasądzenie od powódek na jego rzecz kosztów procesu według norm przepisanych. Towarzystwo nie zakwestionowało swojej odpowiedzialności za skutki wypadku z dnia 1 kwietnia 2012 r., wskazując jednocześnie, iż roszczenie o zadośćuczynienie za krzywdę spowodowaną śmiercią ojca zostało co do zasady uznane i jego wysokość została ustalona na kwotę 20.000 zł, odpowiednio pomniejszoną stopień przyczynienia się T. Ś. do powstania wypadku w wysokości 70%. Pozwany wskazał, iż roszczenie przewyższające tą kwotę nie zostało przez powódki należycie udowodnione. Z kolei roszczenie o odszkodowanie z tytułu znacznego pogorszenia sytuacji życiowej oraz o rentę nie jest uzasadnione, albowiem zmarły po rozwodzie w 2010 r. wyprowadził się ze wspólnego domu, powódki odwiedzał 2 razy w miesiącu i nie płacił systematycznie alimentów na dzieci (odpowiedź na pozew k. 37-38).

### **Sąd ustalił następujący stan faktyczny:**

W dniu 1 kwietnia 2012 r. w P., gmina G., kierujący samochodem osobowym marki V. (...) G. F. umyślnie naruszył zasady bezpieczeństwa w ruchu lądowym w ten sposób, że będąc w stanie nietrzeźwości – 2,57 promila alkoholu we krwi, nie zachował należytej ostrożności i na prostym odcinku drogi zjechał prawymi kołami na prawe gruntowe pobocze, a następnie w celu ponownego wjechania na jezdnię wykonał nieprawidłowy gwałtowny manewr skrętu w lewo, przez co tracąc panowanie nad pojazdem uderzył w przydrożne drzewo. W wyniku powyższego pasażer T. Ś. doznał rozległych obrażeń czaszkowo – mózgowych i klatki piersiowej, skutkujących jego zgonem. T. Ś. także znajdował się w stanie nietrzeźwości – miał 4,5 promila alkoholu we krwi, nie był przypięty pasami bezpieczeństwa (wyrok Sądu Rejonowego w Gostyninie wraz z uzasadnieniem k. 558-560, 569-580 załączonych akt sprawy II K 522/12).

T. Ś. w 7 czerwca 2003 r. zawarł związek małżeński z A. Ś. z domu C.. Z małżeństwa pochodziło dwoje dzieci: urodzona (...) E. Ś. oraz urodzona (...) J. Ś.. Małżeństwo zostało rozwiązane przez rozwód wyrokiem Sądu Okręgowego w Płocku z dnia 18 stycznia 2010 r., Sąd ustalił udział T. Ś. w kosztach utrzymania i wychowania małoletniej E. w kwocie 300 zł

miesięcznie, zaś małoletniej J. w kwocie 200 zł miesięcznie (odpisy skrócone aktów urodzenia k. 30, odpis skrócony aktu małżeństwa k. 4 załączonych akt sprawy I C 590/09, wyrok k. 46-47 załączonych akt sprawy I C 590/09)

Po rozwodzie T. Ś. przez jakiś czas mieszkał wraz z dziećmi i byłą żoną, później wyprowadził się. Często odwiedzał dzieci, zdarzało się, że bywał u nich nawet 2-3 razy w tygodniu. Zabierał dzieci na spacer po lesie, nad jezioro, bawił się z nimi na podwórku lub na placu zabaw. T. Ś. nie płacił zasądzonych alimentów, matka dzieci otrzymywała je z Funduszu Alimentacyjnego. Pracował dorywczo, głównie na budowach, w miarę możliwości przekazywał na utrzymanie dzieci pewne kwoty, czasami kupował im różne rzeczy, słodycze, ubrania (zeznania świadków A. W. czas 00:07:12 rozprawy z dnia 10.02.2014 r., K. S. czas 00:16:00 rozprawy z dnia 10.02.2014 r.)

Po śmierci ojca dziewczynki nie korzystały z pomocy psychologicznej. Obecnie są zdrowe, małoletnia E. chodzi do szkoły podstawowej, zaś małoletnia J. do przedszkola, za które opłata wynosi 70 zł miesięcznie. Dziewczynki mają opłacone przez (...) posiłki w szkole i przedszkolu, miały je opłacane także w czasie, gdy T. Ś. jeszcze żył. Po jego śmierci Fundusz Alimentacyjny wstrzymał matce małoletnich powódek wypłatę alimentów. A. Ś. z zawodu jest krawcową, od 12 lat otrzymuje rentę z tytułu niezdolności do pracy, w wysokości 561,51 zł netto miesięcznie. Ma problemy z chodzeniem, ma wskazania tylko do pracy siedzącej, w związku z czym ma ograniczone możliwości podjęcia pracy. Otrzymuje zasiłek rodzinny na dzieci w kwotach 106 zł i 77 zł oraz dodatek dla matki samotnie wychowującej dzieci po 170 zł. Korzysta z pomocy społecznej – co miesiąc składa podania o pomoc celową, dostaje 100 – 150 zł, w zależności od aktualnych możliwości gminy. Dzieci wraz z matką mieszkają w domku jednorodzinnym na wsi. W domu mieszkają także babcia małoletnich oraz siostra ich matki wraz z rodziną. Koszty utrzymania domu dzielone są na trzy rodziny, A. Ś. ponosi udział w opłatach za energię, wodę, wywóz śmieci, nieczystości, opał, podatek od nieruchomości – łącznie ok. 250 zł miesięcznie. Na leki wydaje średnio 30 – 40 zł miesięcznie (decyzja ZUS k. 99, decyzja k. 100, zeznania przedstawicielki ustawowej powódek k. ).

Pismami z dnia 5 czerwca 2012 r., doręczonymi w dniu 11 czerwca 2012 r. J. Ś. i E. Ś. zgłosiły Towarzystwu (...) w W. szkodę osobową, w związku z wypadkiem z dnia 30 kwietnia 2012 r. polegającym na doznaniu obrażeń ciała przez T. Ś. skutkującym jego śmiercią i wniosły o wypłatę na rzecz każdej z nich:

- kwoty 100.000 zł tytułem zadośćuczynienia pieniężnego za krzywdę;
- kwoty 50.000 zł tytułem odszkodowania w związku z pogorszeniem sytuacji życiowej;
- kwoty 600 zł tytułem renty miesięcznej płatnej do 10 – go dnia każdego miesiąca (pisma wraz z potwierdzeniami nadania k. 16-23).

Decyzją z dnia 14 sierpnia 2012 r. Towarzystwo (...) w W. przyznało E. Ś. i J. Ś. kwotę po 6.000 zł tytułem zadośćuczynienia po śmierci ojca, wskazując, iż odpowiedzialność Towarzystwa została ustalona w wysokości 30%. W decyzji z dnia 14 stycznia 2013 r. Towarzystwo wskazało, iż powyższe kwoty w pełni zaspokajają roszczenia E. i J. Ś., w związku z wypadkiem komunikacyjnym z dnia 1 kwietnia 2012 r., jednocześnie wyjaśniło, że przyjęło przyczynienie się poszkodowanego T. Ś. do skutków wypadku w wysokości 70% poprzez jazdę z nietrzeźwym kierowcą oraz brak zapiętych pasów bezpieczeństwa (decyzje k. 24-25)

Powołany w niniejszej sprawie biegły lekarz specjalista medycyny sądowej wskazał, iż sądowo – lekarska sekcja zwłok T. Ś. wykazała następujące obrażenia:

- skrajnie ciężki uraz czaszkowo – mózgowy z otwartym wieloodłamowym złamaniem kości sklepienia czaszki w okolicy czołowej prawej z wgłobieniem licznych fragmentów;
- złamanie kości podstawy czaszki z rozerwaniem opon mózgowych i zmiążdżeniem mózgowia oraz częściowym wymóżdżeniem;
- złamania kości twarzoczaszki;

- skrajnie ciężkie obrażenia ściany i narządów klatki piersiowej w postaci złamania mostka, wielomiejscowego złamania licznych żeber po obu stronach;
- złamania kręgosłupa w odcinku piersiowym;
- rozerwania aorty i mięśnia obu komór serca na tylnej jego powierzchni;
- pęknięcia wątroby;
- stłuczenia w obrębie sieci i krezki jelit;
- otarć naskórka na kończynach górnych i dolnych.

Zdaniem biegłego, prawidłowe zapięcie pasów bezpieczeństwa nie gwarantowało w pełni T. Ś. uniknięcia śmiertelnych w swych ostatecznych skutkach obrażeń ciała. Działające na T. Ś. w trakcie przedmiotowego wypadku komunikacyjnego skrajne opóźnienie zrealizowało się między innymi pod postacią rozerwania poprzecznego aorty (obrażenie to jest bezwzględnie śmiertelne i występuje również u osób prawidłowo zapiętych pasami bezpieczeństwa). Gdyby T. Ś. był prawidłowo zapięty pasami bezpieczeństwa to nie doszłoby u niego do tak skrajnych obrażeń głowy i klatki piersiowej oraz narządów jamy brzusznej. Jednak zdaniem biegłego samo rozerwanie aorty mimo wszystko i tak doprowadziłoby do zgonu T. Ś. bezpośrednio na miejscu zdarzenia (opinia sądowo – lekarska k. 181-194).

Biegły z zakresu technicznej i kryminalistycznej rekonstrukcji wypadków i kolizji drogowych, techniki samochodowej i ruchu drogowego stwierdził, iż bezpośrednią przyczyną śmierci T. Ś. były obrażenia ciała jakich doznał na skutek zaistnienia wypadku w dniu 1 kwietnia 2012 r. . Zapięcie pasa bezpieczeństwa przez T. Ś., przy stwierdzonym bardzo znacznym zakresie i rozmiarze uszkodzeń nadwozia tego samochodu, nie gwarantowałyby uniknięcia śmiertelnych obrażeń ciała (ekspertyza kryminalistyczna k. 222-237).

W oparciu o dane z akt sprawy oraz wyniki badania psychologicznego, biegły psycholog stwierdził u małoletniej E. Ś. zakłócenia emocjonalne, które wymagały pomocy psychologicznej w związku z tragiczną śmiercią ojca. Małoletnia E. Ś. przeżywa żal, tęsknotę, smutek w związku ze śmiercią bliskiej osoby. Śmierć ojca wpłynęła na zmiany w funkcjonowaniu dziewczynki, fakt odejścia ojca obniżył jej poczucie bezpieczeństwa. Natomiast u małoletniej J. Ś., biegły nie stwierdził zakłóceń w rozwoju emocjonalnym. Śmierć ojca nie była dla niej traumatycznym wydarzeniem. Praktycznie go nie znała i nie było między nimi tak silnych związków uczuciowych. Zdaniem biegłego, małoletnia J. Ś. nie wymaga pomocy psychologicznej (opinia sądowo – psychologiczna k. 261-264).

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił w oparciu o dowody z opinii biegłych: lekarza z zakresu psychologii (k. 261-264), lekarza specjalisty medycyny sądowej (k. 181-194), z zakresu technicznej i kryminalistycznej rekonstrukcji wypadków i kolizji drogowych, techniki samochodowej i ruchu drogowego (k. 222-237), powołane wyżej dokumenty, zeznania świadków A. W. (czas 00:07:12 rozprawy z dnia 10.02.2014 r.), K. S. (czas 00:16:00 rozprawy z dnia 10.02.2014 r.) oraz zeznania przedstawicielki ustawowej powódek (k. ).

Pozwany kwestionował opinię biegłego lekarza specjalisty medycyny sądowej, wskazując, iż błędny jest wniosek biegłego, zgodnie z którym brak zastosowania pasów bezpieczeństwa nie przyczynił się do zgonu T. Ś.. Pozwany nie zgodził się także z wnioskiem, że nawet w sytuacji zastosowania pasów bezpieczeństwa energia kinetyczna urazu dokonałaby u T. Ś. rozerwania poprzecznego aorty zstępującej z następowym zgonem na miejscu wypadku (pismo pozwanego k. 213-214).

Sąd uznał iż opinie sporządzone w niniejszej sprawie są rzetelne, fachowe, wyczerpujące i logiczne. Biegli mimo stawianych zarzutów, byli przekonani co do prawidłowości sporządzanych opinii. W opiniach uzupełniających szczegółowo odnieśli się do zarzutów strony powodowej. Sąd uznał, że opinie zostały sporządzone w sposób rzetelny i profesjonalny, a wnioski w nich zawarte dają się w sposób logicznie zweryfikować . Z tych też względów Sąd dał im wiarę w całości.

### **Sąd zważył, co następuje:**

Powództwo zasługuje na uwzględnienie częściowo.

Strona pozwana nie kwestionowała swojej odpowiedzialności cywilnej za skutki przedmiotowego wypadku, w którym tragiczną śmierć poniósł ojciec powódek i tę okoliczność sąd uznał, jako przyznaną (art. 230 kpc).

Spór w przedmiotowej sprawie sprowadzał się przede wszystkim do wysokości przyczynienia się nieżyjącego ojca powódek do powstania szkody ( art. 362 kc) .

Zgodnie z art. 361 § 1 kc zobowiązany do odszkodowania ponosi odpowiedzialność tylko za normalne następstwa działania lub zaniechania, z którego szkoda wynikła. Z kolei art. 362 kc stanowi, że jeżeli poszkodowany przyczynił się do powstania lub zwiększenia szkody, obowiązek jej naprawienia ulega odpowiedniemu zmniejszeniu stosownie do okoliczności, a zwłaszcza do stopnia winy obu stron.

W przedmiotowej sprawie poszkodowany w chwili zdarzenia miał : niezapięte pasy , 4,5 promila alkoholu we krwi, podróżował z kierowcą u którego stwierdzono 2,57 promila alkoholowe krwi ).

O przyczynieniu się poszkodowanego można mówić w sytuacji, gdy jego określone zachowanie się pozostaje w normalnym związku przyczynowym ze szkodą. Chodzi zatem o związek przyczynowy w rozumieniu art. 361 § 1 kc. Jak wyjaśnił Sąd Najwyższy w uzasadnieniu do uchwały siedmiu sędziów z 20 września 1975r., III CZP 8/75, OSNCP 1976, z. 7 – 8, poz. 151), przepis ten ma bowiem charakter normy ogólnej i jest właściwy do oceny istnienia związku przyczynowego we wszystkich wypadkach przewidzianych w kodeksie cywilnym, chyba że przepis szczególny wskazuje inny sposób określenia zakresu związku przyczynowego. Zasada ta ma zastosowanie zarówno w przypadku niewykonania czy nienależytego wykonania umowy, jak i w przypadku czynów niedozwolonych.

W ocenie Sądu poszkodowany swoim, powyżej szczegółowo opisanym, zachowaniem ,przyczynił się do zaistnienia wypadku jak i jego skutków.

Sąd ustalając wysokość przyczynienia miał na uwadze pogląd Sądu Najwyższego , który w całości aprobuje, iż przyczynienie pasażera wypadku, tak jak w przedmiotowej sprawie , nie powinno być wyższe niż 50% ( wyroki SN z 6.06.1997r, sygn. II CKN 213/97 i z dnia 7.12.85r. , sygn. IV CR 398/95).

Określając stopień przyczynienia się poszkodowanego do wypadku i zmniejszając go z 70% , ustalonych przez pozwanego, na 40 % , Sąd wziął pod uwagę fakt, że brak zapiętego pasa miał wprawdzie wpływ na rodzaj i zakres obrażeń .Jednakże nawet zapięty pas bezpieczeństwa , przy stwierdzonym bardzo znacznym zakresie i rozmiarze uszkodzeń nadwozia tego samochodu nie gwarantował poszkodowanemu uniknięcia śmiertelnych obrażeń ( opinia J.J F. k.222).

Reasumując Sąd uznał, że określenie przyczynienia się poszkodowanego do przedmiotowego wypadku w 40% jest, w niniejszej sytuacji ,najbardziej adekwatne do jego zachowania .

W myśl art. 446 § 2 k.c. osoba, względem której ciążył na zmarłym ustawowy obowiązek alimentacyjny, może żądać od zobowiązanego do naprawienia szkody renty obliczonej stosownie do potrzeb poszkodowanego oraz do możliwości zarobkowych i majątkowych zmarłego przez czas prawdopodobnego trwania obowiązku alimentacyjnego.

Przepis art. 446 § 2 k.c. uzależnia skuteczne domaganie się zasądzenia renty od istnienia obowiązku alimentacyjnego po stronie osób zmarłych (art. 128, art. 133 k.r.o.), ich możliwości zarobkowych i majątkowych oraz zakresu potrzeb uprawnionego (art. 135 § 1 k.r.o.). Renta ma charakter odszkodowawczy, stanowi wynagrodzenie straty, jakiej doznała osoba uprawniona do alimentacji przez niemożność uzyskania świadczenia zezwalającego na zaspokojenie jej wszystkich potrzeb. Zmierza zatem do restytucji, w granicach możliwych do zrealizowania, stanu rzeczy, jaki istniał w chwili zdarzenia wywołującego szkodę. Określenie wysokości należnego uprawnionemu świadczenia uwzględniać powinno kwotę, jaką zobowiązany alimentowałby go oraz otrzymywaną od Zakładu Ubezpieczeń Społecznych rentę

rodziną. Przy ustalaniu zakresu zobowiązania zmarłego, który był obciążony obowiązkiem alimentacyjnym, sąd musi dokonać oceny nie tylko rzeczywiście uzyskiwanych przez niego dochodów, ale jego możliwości zarobkowych. Wyznaczenie tych możliwości powinno być oparte na realnych podstawach, przemawiających za tym, że z dużym stopniem prawdopodobieństwa zmarły osiągnąłby oznaczone dochody. Na takie rozumienie charakteru renty przewidzianej art. 446 § 2 k.c. wskazuje utrwalone orzecznictwo Sądu Najwyższego (por. wyroki z dnia 20 stycznia 2004 r., II CK 360/02, niepubl., z dnia 18 maja 2004 r., IV CK 371/03, niepubl., z dnia 16 maja 2008 r., III CSK 386/07, niepubl., z dnia 3 lipca 2008 r., IV CSK 113/08, niepubl.).

W rozpoznawanej sprawie małoletnie powódki nie otrzymują renty rodzinnej, z uwagi na brak wymaganego okresu składkowego zobowiązanego / bezsporne./

Przed wypadkiem matka powódek nie pracowała, otrzymywała rentę z tytułu niezdolności do pracy (renta stała od 1995r.), w wysokości nieco ponad 500zł netto miesięcznie. Nadto otrzymywała zasiłek rodzinny na dzieci w kwotach 102zł i 77 zł oraz i dodatek dla matek samotnie wychowujących dzieci w wysokości po 170zł na każde z dzieci tj. łącznie 519zł. Przed śmiercią byłego męża korzystała z pomocy społecznej w formie zasiłków celowych w kwotach od 100 do 150zł miesięcznie oraz obiadów dla starszej córki. Fundusz Alimentacyjny wypłacał także alimenty na rzecz córek w łącznej wysokości 500zł miesięcznie. Przed śmiercią ojca dziewczynek matka w sposób stały dysponowała kwotą łącznie nieco ponad 1.530zł miesięcznie (średnio na osobę ponad 500zł). Ojciec, jak żył, odwiedzał dzieci, nawet kilka razy w tygodniu. Przywoził im drobne prezenty, słodycze, zabawki. Starszej córce kupił telefon. Dawał dzieciom również pieniądze. Były to kwoty rzędu 50zł, co miesiąc, czasami co dwa tygodnie, w zależności od tego czy pracował. Nadto ojciec dzieci dawał także powódce, jak pracował i „miał pieniądze, parę złotych”, były to kwoty rzędu 300- 500zł miesięcznie (przesłuchanie powódki k. 133). W sytuacji bardzo skromnego budżetu rodzinnego kwoty „dodatkowo” otrzymywane od ojca dzieci stanowiły istotny wkład w utrzymanie dzieci. Ta sytuacja, jeżeli chodzi o dochody stałe, nie zmieniła się na dzień dzisiejszy, za wyjątkiem braku wpływu kwot z tytułu alimentów i niewielkiej kilkunastozłotowej podwyżki renty matki. Na chwilę obecną matka dzieci dysponuje kwotą nieco ponad 1.000zł miesięcznie na utrzymanie 3 osobowej rodziny (na osobę przypada około 334zł).

Matka z córkami mieszka w domu, w którym zamieszkuje także babcia dziewczynek i jej siostra z rodziną. Opłaty związane z utrzymaniem domu dzielone są między trzy rodziny, z czego na powódki przypada kwota miesięcznie ok. 262zł, na co składają się: energia elektryczna ok. 84zł, woda 10zł, 35zł wywóz szamba, śmieci 21zł, ok. 7zł podatek od nieruchomości i opłata za ogrzewanie ok. 55zł, gaz 50 – k. 133 i k. 292v).

Powódka nie pracuje z uwagi na to, że jest chora. Niezależnie od choroby podkreślić należy, iż mieszka na wsi, gdzie znalezienie nawet dorywczej pracy, zwłaszcza, gdy powódka jest ograniczona ruchowo z powodu choroby, jest wyjątkowo trudne. Powódka także nie ma uprawnień do prowadzenia samochodu, którego zresztą nie ma. Może ona poruszać się korzystając z komunikacji publicznej.

Ojciec powódek przed śmiercią pracował dorywczo, „na czarno” głównie na budowach jako pracownik fizyczny. Rodzice dziewczynek nie mieszkają ze sobą od 2010r., od orzeczenia rozvodu.

Obecnie E. ma ukończone 11 lat, chodzi do czwartej klasy szkoły

podstawowej. J. uczęszcza do zerówki, ma 6 lat. Dzieci są zdrowe. Dziewczynki nie korzystają z żadnych odpłatnych zajęć pozaszkolnych. Matka określiła, że przeciętnie miesięczne utrzymanie każdej z dziewczynek to kwota co najmniej 500zł, (wyżywienie 300zł, udział w utrzymaniu mieszkania 87zł, środki higieny i czystości 25 zł, Internet 15zł, zakup odzieży i butów).

Sąd określając wysokość renty miał na uwadze fakt, iż w przedmiotowej sprawie należało ocenić przede wszystkim możliwości zarobkowe zobowiązanego, gdyż zobowiązany pracował tylko dorywczo. Sąd przyjął, iż ojciec dziewczynek, pracując na budowach, mógł przeciętnie zarobić miesięcznie od 1800zł do 2.000zł miesięcznie.

Przy ustaleniu potrzeb dzieci Sąd oparł się w dużej mierze także na doświadczeniu zawodowym wynikającym z podobnych spraw, jak i kierował się własnym doświadczeniem życiowym. Sąd wziął pod uwagę także dotychczasowy poziom życia rodzina, jak i fakt, że Sąd orzekając rozwód określił już w 2010r. potrzeby dzieci na podobnym poziomie ( odpowiednio 300zł i 200zł). Od momentu ustalenia tych potrzeb minęło dwa lata. Potrzeby dzieci wzrosły w sposób naturalny, a młodsza z dziewczynek zaczęła edukację szkolną, co pociągnęło za sobą wzrost wydatków na jej utrzymanie .

W ocenie Sądu realne, usprawiedliwione koszty utrzymania małoletnich powódek wynoszą po 600- 700zł miesięcznie . Z uwagi na to, że matka nie może pracować, a jednocześnie sprawuje pieczę nad córkami, Sąd uznał, że udział finansowy ojca w tych kosztach winien być wyższy niż matki.

Sąd uwzględnił przyczynienie poszkodowanego ustalone na 40 % uznając jednocześnie , że żądanie powódek w zakresie renty w wysokości po 300zł miesięcznie na rzecz każdego z nich jest zasadne.

Zgodnie z art. 446 § 3 Sąd może przyznać najbliższym członkom rodziny zmarłego stosowne odszkodowanie, jeżeli wskutek jego śmierci nastąpiło znaczne pogorszenie ich sytuacji życiowej.

Znaczne pogorszenie sytuacji życiowej, o którym mowa w art. 446 § 3 k.c., obejmuje niekorzystne zmiany w sytuacji materialnej najbliższego członka rodziny zmarłego oraz zmiany w sferze jego dóbr niematerialnych, które wpływają na sytuację materialną. Są to zarówno zmiany znane i istniejące w dacie orzekania, jak i zmiany mogące powstać w przyszłości, a dające się przewidzieć na podstawie zasad doświadczenia życiowego. Może to być utrata pomocy, wsparcia i opieki ze strony zmarłego lub możliwości uzyskania w przyszłości stabilnych warunków życiowych, ale mogą to być także niekorzystne zmiany w psychice (stres, depresja, poczucie osamotnienia), które mają wpływ na stan zdrowia, osłabienie aktywności życiowej lub zawodowej i w konsekwencji powodują pogorszenie sytuacji majątkowej.

Zakresem tego odszkodowania objęty jest uszczerbek określany mianem pogorszenia się sytuacji życiowej wskutek śmierci poszkodowanego, wywołanej uszkodzeniem ciała lub rozstrojem zdrowia. Nie jest to zatem pełna kompensata całej szkody majątkowej spowodowanej tą śmiercią i z pewnością nie obejmuje tych uszczerbków, które podlegają naprawieniu na podstawie art. 446 § 1 i § 2 kc.

Przenosząc powyższe na zważania na grunt niniejszej sprawy stwierdzić należy, iż małoletnie powódki mają dopiero odpowiednia 12 i 6 lat. Mimo , że rodzice byli rozwiedzeni i nie mieszkali ze sobą, to jednak ojciec odwiedzał dzieci, bawił się z nimi, spędzał z nimi wolny czas., kupował prezenty. Dziewczynki miały świadomość istnienia taty, czuły, że jest on częścią ich rodziny i to niezależnie od relacji łączących rodziców. Dzieci będą dorastały ze świadomością braku jednego z rodziców. W przyszłości mogą polegać tylko na pomocy matki, tak pomocy i wsparcia zabraknie im ze strony ojca.

W naszej kulturze pomoc rodzica, to nie tylko wsparcie psychiczne, ale także pomoc materialna, która często trudno określić w konkretnych złotówkach.

Brak drugiego rodzica na pewno wpłynie na ich rozwój i zachowanie w stosunkach z innymi ludźmi, zwłaszcza, że straciły ojca w tak wczesnym wieku.

W ocenie Sądu, na skutek śmierci ojca powódkom pogorszyła się sytuacja finansowa w sposób już wyżej opisany. Przy określaniu wysokości odszkodowania Sąd uwzględnił nie tylko wiek dzieci, ale także fakt, że ojciec powódek zginął mając zaledwie 36 lat.

Sąd uwzględniając zarzut przyczynienia się poszkodowanego do szkody uznał , że odszkodowania dla każdej z powódek w żądanej wysokości po 13.000 zł jest uzasadnione

Celem odszkodowania jest bowiem kompensata często również niewymiernych szkód powodujących pogorszenie sytuacji życiowej. Określając wysokość odszkodowania należy mieć na uwadze, że powinno ono być utrzymane w

rozsądnych granicach odpowiadających aktualnym warunkom i przeciętnej stopie życiowej społeczeństwa. W ocenie Sądu tak ustalone odszkodowanie spełnia te kryteria.

J. natomiast praktycznie nie znała ojca. Nie miała roku jak rodzice się rozwiedli. Śmierć ojca nie była dla niej traumatycznym zdarzeniem, gdyż nie pamięta doświadczeń z jego udziałem. Między nią a ojcem nie wytworzyły się silne związki uczuciowe. Dziecku brakuje ojca ponieważ ma potrzebę posiadania ojca

Roszczenie powódek o zadośćuczynienie było zasadne w części.

Zgodnie z treścią art. 446 § 4 k.c. Sąd może przyznać najbliższym członkom rodziny zmarłego odpowiednią sumę zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę. Zadośćuczynienie przewidziane w niniejszym przepisie ma na celu rekompensatę doznanej krzywdy, złagodzenie cierpienia wywołanego śmiercią osoby bliskiej oraz pomoc osobie pokrzywdzonej w dostosowaniu się do nowej rzeczywistości, zmienionej w związku z zaistniałym zdarzeniem. Ustawodawca, dla określenia kręgu osób uprawnionych posłużył się wyrażeniem najbliższy członek rodziny. Pojęcie to w piśmiennictwie i judykaturze ujmowane jest stosunkowo szeroko. Obejmuje nie tylko rodziców i dzieci, ale również inne osoby spokrewnione ze zmarłym, a więc także rodzeństwo. O tym, kto jest najbliższym członkiem rodziny decyduje faktyczny układ stosunków pomiędzy określonymi osobami, a nie formalna kolejność pokrewieństwa (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 05.08.1970r, II CR 313/70, OSN 1971, nr 3, poz. 56).

W orzecznictwie ugruntował się aprobowany przez piśmiennictwo pogląd, iż wysokość zadośćuczynienia musi być rozważana indywidualnie i przedstawiać dla poszkodowanego odczuwalną wartość ekonomiczną adekwatną do warunków rynkowych. Ustawodawca nie sprecyzował w nim jednak konkretnych mierników czy zasad ustalania wysokości zadośćuczynienia pozostawiając tę kwestię swobodnemu uznaniu sędziowskiemu.

Wysokość odpowiedniej sumy, która stanowi zadośćuczynienie zależy także, zdaniem Sądu, od rozmiaru doznanej przez poszkodowanego krzywdy, ustalonej przez sąd przy uwzględnieniu całokształtu okoliczności sprawy.

W rozpoznawanej sprawie stwierdzić należy małoletnia E. mało pamięta z okresu kiedy byli pełną rodziną. Pamięta jednak dobrze, że jeździła do ojca na weekendy, a potem ojciec przyjeżdżał do niej. Lubiała przebywać z ojcem. Razem bawili się, chodzili na spacer. Prawie codziennie dzwonił do matki i rozmawiał z nią. Dziewczynka ujawnia cechy świadczące o napięciu psychicznym i przeżywaniu stresu. Straciła ojca, w wieku 9 lat, a więc w okresie kiedy postać ojca w życiu każdego dziecka odgrywa dużą rolę. Bardzo przeżyła śmierć ojca i do chwili obecnej, mimo upływu czasu, nie pogodziła się z jego odejściem. Okres żałoby u dziecka minął, ale nadal są w niej traumatyczne przeżycia, co wpływa na niższą jakość jej funkcjonowania. Śmierć ojca wpłynęła na nią urazująco. Jest dzieckiem wycofanym, zamkniętym w sobie, ma niskie poczucie bezpieczeństwa. Wymaga wsparcia psychologicznego, które pomogłoby jej w symbolicznym rozstaniu z ojcem. Brak drugiego rodzica na pewno wpłynął na jej duchowy rozwój i zachowanie w stosunkach z innymi ludźmi.

J. natomiast praktycznie nie znała ojca. Nie miała roku jak rodzice się rozwiedli. Śmierć ojca nie była dla niej traumatycznym zdarzeniem, gdyż nie pamięta doświadczeń z jego udziałem. Między nią a ojcem nie wytworzyły się silne związki uczuciowe. Dziecku brakuje ojca ponieważ ma potrzebę posiadania ojca

Sąd Najwyższy podkreślał w swoich orzeczeniach ( wyrok z 14 .01. 2011 (...) 145/10) iż wysokość zadośćuczynienia powinna przedstawiać odczuwalną wartość ekonomiczną dla poszkodowanego adekwatną do warunków gospodarki rynkowej.

Szacując wysokość zadośćuczynienia dochodzonego przez powódkę Sąd miał na względzie, że na rozmiar jej krzywdy ma wpływ nie tylko dramatyczne doznanie bezpośrednio związane ze śmiercią ojca i stres psychiczny wywołany tragicznym w skutkach zdarzeniem, ale również poczucie pustki, cierpienie moralne. Małoletnia E. bardzo przeżyła nagle i niespodziewane zerwanie więzi z ojcem. Nadal przeżywa stres i trudno jest mu się pogodzić z odejściem swojego taty.



Biorąc powyższe pod uwagę Sąd uznał, iż kwota 60.000zł dla powódki E. Ś. spełnia kryteria ustalania wysokości zadośćuczynienia. Powyższą kwotę Sąd zmniejszył o 40 %, czyli o przyjęty stopień przyczynienia się poszkodowanego do wypadku, co dało kwotę 36.000zł (  $60.000 \text{ zł} \times 40\% = 24.000$ ,  $60.000\text{zł} - 24.000\text{zł} = 36.000\text{zł}$ ).

Od tak ustalonej kwoty zadośćuczynienia Sąd odjął kwotę dotychczas wypłaconą z tego tytułu przez ubezpieczyciela (6.000zł ) i zasądził od pozwanego na rzecz powódki kwotę 30.000zł (  $36.000\text{zł} - 6.000\text{zł} = 30.000\text{zł}$  )

Odnosnie drugiej powódki J. Ś. Sąd określając wysokość zadośćuczynienia wziął pod uwagę fakt, że w tak młodym wieku utraciła ojca. Dziecko, z uwagi na wiek i fakt, że nie mieszkała z ojcem praktycznie od momentu kiedy sięgała pamięcią , nie miała świadomości utraty jednego z rodziców. Ponieważ zadośćuczynienie winno obejmować także ewentualne skutki zdarzenia w przyszłości, Sąd uwzględniając ten fakt, że dziecko z wiekiem, chociażby patrząc na rówieśników odczuje brak ojca, ustalił zadośćuczynienie dla tej powódki na poziomie 30.000zł.

Powyższą kwotę Sąd zmniejszył o 40 %, czyli o przyjęty stopień przyczynienia się poszkodowanego do wypadku, co dało kwotę 36.000zł (  $30.000 \text{ zł} \times 40\% = 12.000$ ,  $30.000\text{zł} - 12.000\text{zł} = 18.000\text{zł}$ ).

Od tak ustalonej kwoty zadośćuczynienia Sąd odjął kwotę dotychczas wypłaconą z tego tytułu przez ubezpieczyciela (6.000zł ) i zasądził od pozwanego na rzecz powódki kwotę 12.000zł (  $18.000\text{zł} - 6.000\text{zł} = 12.000\text{zł}$  )

O odsetkach Sąd orzekł w oparciu o art. 481 §1 kc w zw. z art. 817 §1 kc przyjmując, że odsetki należą się powódce po upływie 30 dni od wymagalności roszczenia. Wymagalność roszczenia, zdaniem Sądu, następuje po wezwaniu dłużnika do zapłaty – art.455 kc ( podobnie wyrok SN z 8.08.2012r., sygn.akt ICSK 2/12).

W tym przypadku powódki zgłosiły szkodę i wezwały ubezpieczyciela do wypłaty zadośćuczynienia w kwotach po 100.000zł, odszkodowania po 50.000zł i renty po 300zł miesięcznie odpowiednio : E. Ś. 18 czerwca 2012r. ( k. 17 akt szkodowych) i J. Ś. 14 czerwca 2012r. ( k. 6 akt szkodowych).

W tej sytuacji Sąd uznał, że pozwany jest w opóźnieniu odpowiednio od 19 lipca 2012r. i 15 lipca 2012r.

O kosztach procesu sąd orzekł stosownie do art. 100 kpc i obciążył pozwanego kosztami w 50% ( Powódki wygrały proces w takim procencie).

Na koszty postępowania w kwocie 10.806,83zł złożyły się: opłata sądowa od pozwu 2 x 3.780zł opłaty sądowej ( powódki zostały zwolnione z kosztów sądowych w całości – postanowienie k. 34 ), wynagrodzenie biegłych w kwocie łącznej 3.246,83zł ( 1.274,40 k. 198 , 1.246,83zł k. 240, 725,60zł, 378zł k. 267 ) oraz koszty zastępstwa procesowego po 3.600zł ( § 6 pkt.6 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z 28.09.2002r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej świadczonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu), opłata od pełnomocnictwa 34zł

Pozwany wpłacił zaliczkę na poczet wynagrodzenia biegłych w wysokości 2.000zł - k. 108. Zaliczka została w całości wykorzystana.

Sąd na podstawie art. 113 § 1 ustawy z dn. 28 lipca 2005 r. o kosztach sądowych w sprawach cywilnych (Dz. U. nr 167 poz. 1398) nakazał pobrać od pozwanego na rzecz Skarbu Państwa kwotę 3.403,42zł tytułem kosztów postępowania w sprawie.

Mając powyższe na uwadze Sąd orzekł jak w sentencji wyroku.